

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Cena pojedynczego
egzemplarza

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3 (Tel. 73)

600 Mp.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Czeręczyzny 31 (Tel. 178)

Dwie opinie.

Lwów, 11. czerwca.

Nie jest regułą, że cudzoziemiec najłatwiej i najtrafniej orientuje się w tem, co uchodzi uwagi autochtona. Ale jest faktem wielokrotnie stwierdzonym, że człowiek obcy często dojrzy pewne zmiany, braki lub zalety bystrzej, aniżeli uda się temu, kto wśród procesu owych przemian żyje i działa, który przez ciągłość wypadków zatracza możliwość porównywania. Dlatego też powszechnie utarł się autorytet cudzoziemskiej opinii. Poznaje się ją skwapliwie, cytuje i rozbiera tem pochopnie, im mniej się ma zaufania do samokrytyki.

W Polsce z tem zaufaniem jest dosyć ciężko. Przedewszystkiem nikt nie jest prorokiem w swoim kraju, więc i zdanie Polaka o Polsce naogół bądź lekceważy się, o ile jest dodatnie, bądź piętnuje, jako „robotę naszych wrogów”, o ile jest ujemne. Pozatem zaś nasze życie społeczne jest do tego stopnia przesłonięte orientacjami politycznymi, tak przetkane ideologią partyjną, że w obiektywność sądu wręcz nie wierzy się. Sąd jest bądź wynikiem „serwilizmu”, bądź „zaslepionej odozycji” — zależnie od tego, kto o kim i jak wyrokuje i komu błędy lub zasługi przypisuje. Przestaje się bowiem wierzyć w możliwość, aby przeciwnik przeciwnikowi oddał sprawiedliwość. Jeśli ten pogląd wygląda na pesymistyczny, to niewiarę ową niewątpliwie choć w części usprawiedliwiają dzisiejsze niezadowolone stosunki.

Na powyższem tle nabierają dużego znaczenia oczywiście poglądy cudzoziemców na nasze państwo. Pod tym względem zorganizowana została w Polsce ewidencja informacyjna bardzo skrupulatna. O każdym artykule, opisie podróży po Polsce, wrażeniach, o horoskopach i radach, zarzutach i pochwałach, o wszystkim, cokolwiek napisano o Polsce po tej lub tamtej stronie oceanu, dowiadujemy się szybko, może nie zawsze wiernie, ale na to już niema rady. Zawsze znajdzie się ktoś, komu zależeć będzie na tem, aby niektóre poglądy obce zatuzować, inne uwypuklić — tak, jak to wskazuje ideowy interes kompilatora.

Zazwyczaj — co jest całkiem proste i zrozumiałe — chętniej słucha się rzeczy pochlebnych, aniżeli niekorzystnych. Te ostatnie kładzie się na karb sprzedzeń narodowościowych, rasowych, politycznych lub osobistych cudzoziemca. I często, bez nie zawsze jest to uprzedzenie na miejscu. Żeby było z Polską, gdyby do serca była relacje o „sezonowym państwie” i o „państwie tak szczodrze nas traktującym w piętnastu latach niepodległości”. Wz-

Stan zasiewów w Rosji sowieckiej.

Zasiewy w cyfrach procentowych. — Stan uprawy plantacji buraczanych. — Myszy i chomiki. — W Syberji połud. zapowiadają wspaniałych zbiorów. — W Syberji półn. i wsch. opady i burze gradowe.

(Korespondencja własna „Gazety Lw.”).

Pogranicze polsko-sow.
9. czerwca.

(Ks.) O stanie zasiewów w poszczególnych obszarach Rosji sowieckiej następująco informacje:

Na obszarze Podola i ukr. Wołynia zajmują zasiewy ozimowe 1 milion osiemset dziesięcin ziemi, co czyni 85% ziemi użytkowanej w r. 1914. Dalej na północ zasiano 80% ziemi, w obszarach zaś południowych blisko 100%. (Procenty rozumieć należy w porównaniu z obszarem obsianym w r. 1914.) Wiosenne zasiewy zajmują przeciętnie 90% obszaru ziemi.

Z małymi zmianami podobny obraz zasiewów przedstawia się w gub. kijewskiej i chersońskiej. Urodzaj zapowiada się tam średni, brak jednak narzędzi rolniczych.

Plantacje buraczane na Ukrainie pracobrzeżnej przy pomocy akcji rządowej

zaczęto, należało zważyć o celowości dalszych wysiłków i opuścić ręce. Studiując raporty niektórych misji, nie wyłączać „pogromowych”, należało chyba powiedzieć sobie: nie dorobiśmy do kultury, do zmysłu organizacyjnego, do przywileju posiadania własnego państwa. Nie uwierzono jednak. I przyznając słusność niektórym argumentom, jakimi nas pobijano, przeszło się do porządku dziennego nad „ceterum censeo”. Zdwoiwszy wysiłki, urwano łeb chyrze.

Tak się istotnie stało. Pojęcie Polski, jako państwa sezonowego, należy tuż do przeszłości — jakkolwiek nie przestały ani na chwilę działać i podpatrywać te potęgę sąsiedzkie i międzynarodowe, dla których Polska nie przestała być solą w oku. Różnica jednak między przeszłością, a terażniejszością w tem się mieści, że wówczas zwalczano nas lekceważeniem i podrywaniem moralnego kredytu; dzisiaj ta metoda walki nie przekona nikogo. Trzeba się mieć środków poważniejszych, takich, jakimi zwalczają się wzajemnie równouprawnieni członkowie „rodziny” narodów.

A pozytywnie: gościła Polska u siebie w ostatnich czasach wielu i wybitnych cudzoziemców. Przyjechali do nas na jakiejś nowej fali zainteresowania się Europą Polską. Jakby przeczekawszy okres, do którego wszystko się miało zakończyć, zdziwieni chcą się na własne oczy przekonać, jak i na jak długo miłknie złośliwych przepowiedni. I tutaj notujemy sukces: opinie i przyjaciół pewnych, lecz dotąd przeciwników i przyjaciół wąpli-

wych we wszelakich odcieniach wąpliwości — obracają się w superlatywach około tego, co jest i co zrobiono.

Ta różnica narzuca się sama. Owe dwie opinie, zestawione ze sobą, dają oczywisty obraz nie skłócenia lub kupienia pochlebców, ale obraz postępu, wykutego żmudnie w kłosa latami.

Napominać nas to może słuszną dumą, ale niczem więcej. Jak nie strączy nas w otchłań rozpacz dawne zgrzyty, tak nie mogą wzbić w podniebną chwałę dzisiejsze peany. Tembardziej, że nikt lepiej, jak my, nie wie, ile jeszcze jest do zrobienia. I tembardziej, że nikt łatwiej, niż my — poglaskany, usypia.

Najlepszy urodzaj zapowiada się: w obszarach południowego Syberju, oraz w republikach kirgiskiej i baszkirskiej. W Syberji północnej i wschodniej zbiory zapowiadały się mniej niż średnio, lecz i te rachuby zniszczyły straszne posuchy i burze gradowe, które wyniszczyły niemal wszystkie zasiewy.

Przyjęcie d. misji marszałka Piłsudskiego.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10 czerwca.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej uwzględniając prośbę Marszałka Józefa Piłsudskiego o zwolnienie go ze stanowiska szefa sztabu generalnego przyjął jego dymisję, a równocześnie zamianował szefem sztabu generalnego generała dywizji p. Stanisława Hallera.

Zamach na prawa Polski do kopalni Dalbrück.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Komisja limitacyjna dla Górnego Śląska przyznała szyby kopalni Dalbrück (Makoszów) Niemcom. Komisarz Polski oświadczył, że podobnego rozstrzygnięcia nie przyjmuje do wiadomości i żadnego protokołu ani map nie podpisze dopóki nie otrzyma wyraźnych wskazówek od swego Rządu. Po złożeniu tego oświadczenia delegacja polska opuściła posiedzenie komisji limitacyjnej.

Przeciw knowaniom niemieckim na Górnym Śląsku.

(Tel. „Gazety Lwowskiej”).

Katowice, 10. czerwca.

Związek organizacji powstańców Górnego Śląska uchwalił następującą rezolucję: 1) Stwierdza się, że „Volksbund” uprawia na G. Śląsku działalność wybitnie antypaństwową polską; 2) Związek protestuje przeciw przyłączeniu do Niemiec kopalni Makoszów; 3) i przeciw zamiarom Stinnesa nabycia szeregu kopalni na terenie polskiego Śląska; 4) zwraca się przeciw zamiarowi wydzierżawienia katowickiego teatru Niemcom na przeciąg 5 lat.

Z debat Sejmu.

O wydanie sądowni pos. Baranowa. — Sprawa wprowadzenia waluty złotej i kredytu na pomoc rolną — Dyskusja w sprawie konkordatu. — Rzekome ograniczenia żydów. — Przyjęcie ustawy o podatku gruntowym. — O walkę z groźącym zalewem Wisły. — Odpowiedź rządu w sprawie konfiskaty pism. — Atak na prem. Witosa. — Debaty nad szkolnictwem mniejszości narodowych. — Wniosek o podatku majątkowym.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10. czerwca.

Na ostatniemu posiedzeniu Sejmu zawiadomił Marszałek, że sąd w Białymstoku skazał posła Baranowa na 6 lat więzienia, wobec tego Marszałek wnosi o wydanie tego posła.

Następnie odesłano do komisji w pierwszym czytaniu ustawę o środkach przygotowawczych do wprowadzenia waluty złotej i o kredy-

cie 10 miliardowym na pomoc rolną w roku 1923.

Przy pierwszym czytaniu ustawy o zniesieniu ograniczeń kościoła rzym.-kat. p. Czapiński (P. P. S.), domagał się udzielenia informacji w sprawie konkordatu, oraz zarzucił, że wprowadzenie konkordatu gwarantuje wszystkim wyznaniom możliwość zabiegania o pomoc państwa na-

nowy nie może dotąd z tego korzystać i nie może odprawiać swych nabożeństw. Ustawę odesłano do komisji.

Przy pierwszym czytaniu ustawy o zniesieniu ograniczeń dla żydów w b. zaborze rosyjskim zabrał głos p. Průbecki dowodząc, że ustawa ta jest niekompletna. Marszałek zwrócił trzykrotnie uwagę mowcy, że pierwsze czytanie poświęcone jest omówieniu zasad ogólnych ustawy. Następnie poseł Hartglass (Koło żydów.) oświadczył, że sprawa ograniczeń żydów ciągnie się zbyt długo i przypomniał, że niektóre stronnictwa zmieniły obecnie swe stanowisko, co żydzi uznają z wdzięcznością. Ustawę odesłano do komisji konstytucyjnej.

Przy trzecim czytaniu ustawy o podatku gruntowym oznajmił Marszałek o zgłoszeniu poprawek i zmian do ustawy.

Po przerwie przyjęto w głosowaniu poprawkę p. Toczka, proponującą ogólną podwyżkę 80-krotną, zamiast 100-krotną, następnie rezolucję p. Bogusławskiego, wzywającą Rząd do przedłożenia ustawy o wprowadzenie w b. zaborze rosyjskim katastru, a dwóch innych zaborach rewizji katastru, oraz rezolucję p. Makówki w sprawie umorzenia zaległości jednostkom posiadającym do 30 morgów ziemi, które poniosły szkody wskutek działań wojennych lub klęsk żywiołowych. Inne poprawki odrzucono. Ustawę przyjęto w trzecim czytaniu.

Wobec zapisania się do głosu szeregu mowców z okazji trzeciego czytania przewidywano budżetowego i ewentualnie niewyczerpania tego punktu na dzisiejszym posiedzeniu, zdjęto ten punkt z porządku dziennego i przystąpiono do ustawy zmieniającej przepisy o podatku dochodowym w b. dzielnicy pruskiej.

Następnie po uzasadnieniu nagłośni wniosku w sprawie zapobieżenia zalewowi Wisły, grożącemu Warszawie i okolicy, wniosek w sprawie tany w okolicy Czerska i Góry Kalwarii, nagłosem uchwalono, a wniosek odesłano do komisji.

Nastąpiła rozprawa nad wnioskiem nagłym „Wyzwolenia”, PPS.

Zamach stanu w Bułgarii.

Obalenie rządu Stambolijskiego. — Ministrowie aresztowani. — Nowy rząd. — Powód zamachu. — Program nowego rządu. — W kraju spokój, rozlewu krwi nie było. — Stambolijski pod burza chłopów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Sofia, 10 czerwca.

Organizacja oficerów rezerwowych przy udziale armii czynnej obaliła wczoraj o godz. 3 rano rząd. Ministrowie zostali aresztowani. — Nowy rząd, w którego skład weszli członkowie partii opozycyjnych z wyjątkiem komunistów został ukonstytuowany. Garnizon prowincjonalny przyłączył się do ruchu rewolucyjnego. W stolicy i w kraju panuje porządek. Na czele ruchu stoi znany socjalista Czerukow. Nowy rząd składa się przeważnie z profesorów uniwersytetu. Komitet rewolucyjny czyni wszelkie starania, aby nie dopuścić do rozruchów, nawet procesy przeciw uwięzionym ministrom dawnego rządu mają być umorzone.

i Klubu P. S. L. w sprawie konfiskaty „Głos” i streszczenia przez Polską Agencję Telegraficzną debaty nad exposé p. Witosa. W odpowiedzi zabrał głos Minister spraw wewnetrznych dr. Kiernik i oświadczył między innymi, co następuje:

Konstytucja, dająca każdemu swobodę wyrażania swych myśli i przekonań, postanawia zarazem, że nie wolno przeto naruszać przepisów prawa. Konstytucja poręcza wolność prasy, lecz przewiduje także odpowiedzialność za nadużycie tej wolności i granic wskazanych przez konstytucję przekraczać nie wolno. Rząd stoi na stanowisku jak najdalej posuniętej wolności krytyki w prasie, z tej jednak zastrzeżeniem, żeby krytyka nie wyrządzała Państwu szkody. Wolno krytykować poszczególne osoby wchodzące w skład Rządu, wolno krytykować cały Rząd, jego zamierzenia i postępowanie i z wolności tej całej prasie korzystać. Nie wolno jednak z

Przewrót odbył się dotychczas zupełnie bez rozlewu krwi. Przyczyną zamachu stanu było to, że zwolennicy zasady swobod demokratycznych nie mogli znieść dłużej rządu polityki gwałtów Stambolijskiego.

Nowy rząd ma się kierować zasadami praw i demokracji i będzie dążył do przyjaznych stosunków ze wszystkimi sąsiadami. Wedle ostatnich pogłosek król Borys powierzył utworzenie rządu prof. Nikitjewowi i podpisał dokument zaprowadzający stan oblężenia. Nowy rząd został przyjęty w kraju entuzjastycznie. Stambolijski, jak powszechnie mówią, będzie się starał nakłonić chłopów do marszu na Sofię.

pogwałceniem odnośnych postanowień ustawy karnej o rządzie tak pisać lub posądzać Rząd o takie tendencje, żeby się w ten sposób podrywało powagę władzy państwowej w Polsce i autorytet każdego Rządu, torując drogi anarchii w państwie. W końcowym uzasadnieniu wypowiedział się p. Min. Kiernik przeciw nagłośni omawianego wniosku.

Następnie p. Putek atakował Prem. Witosa za to, że nadal piastuje godność prezesa partji.

Następnie p. Průbecki uzasadniał nagłosem wniosku w sprawie szkolnictwa mniejszości narodowych.

Przeciw nagłośni przemawiał p. Rybar, przypominając, że 27. kwietnia b. r. Izba przyjęła rezolucję wzywającą Rząd do uregulowania sprawy szkolnictwa dla mniejszości. Jeżeli sprawa ta ma być załatwiona dobrze to wymaga czasu. W Polsce istnieje 6.000 szkół niepolskich i 12.000 nauczycieli niepolaków. Wnio

sek p. Průbeckiego ma charakter demonstracyjny i dlatego klub mowcy nagłosem głosował przeciw jego nagłośni.

Następnie zawiadomił Marszałek że wzbija projekt ustawy o podatku majątkowym. Ponieważ nie było sprzeciwu, uznano to za pierwsze czytanie i odesłano projekt do komisji skarbowej, poczem Marszałek zamknął posiedzenie, oznaczając następne na wtorek, godz. 16.

Prezydium sejmowej komisji budżetowej.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa 10. czerwca.

Na ostatnim posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej ukonstytuowało się prezydium w następującym składzie: prezesem komisji został wybrany poseł Zdziechowski (Z. N. L.) wiceprezes p. Gruska (Piaśt), sekretarzem poseł Pączek (P. P. S.).

Uznanie prasy czeskiej dla exposé ministra Seydy.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Praga, 10 czerwca.

Prasa tutejsza wita z zadowoleniem exposé polskiego Ministra spraw zagranicznych p. Seydy, podnosząc, że exposé to, potwierdza treść depezy, którą Minister przysłał ministrowi Beneszowi z racji objęcia urzędowania. Dobra wola polskiego Ministra spraw zagranicznych, który pragnie usunąć punkty sporne z Czechosłowacją, wprawiają do nadziei, że przeszkody będą pokonane i zniknie dotychczasowa powściągliwość Polski wobec Czechosłowacji.

Miljonowe banknoty w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Berlin, 10 czerwca.

Z powodu ustawicznej dewaluacji marki niemieckiej rząd Rzeszy postanowił puścić w obieg nowe banknoty wartości 1 miliona marek każdy.

A. i SERSTEVENS.

Dzień ubogich.

Przełożył z franc. Leon Sternklar.

(Dokończenie.)

Słowa te i towarzyszące im groźne spojrzenia zdołały uspokoić tłum, który się rozprószył po szynkowniach i gospodach.

Biedni zaś, którzy otrzymali skarby bogaczy, zgromadzili się wśród wesołego gwaru i skierowali kroki swoje ku nieporządnym domom, by uwolnić stamtąd dziewczęta i wyciągnąć je na hulankę do osterji w Subasio, gdzie się jada najlepsze ryby smażone i makaron z rajskimi jabłkami, zakrapiając te przysmaki wybornem winem. Jedna z band, której przewodził kulawy Lorenzo, obiegła również taki przybytek miłości i zagarnęła więcej, aniżeli dwadzieścia krasawic ze złotymi przekaskami na włosach, po czem orszak wzbogaconych żebraków wyruszył z miasta i przybył do stratorji „Na świeżem powietrzu” u stóp Rocca Magiore, gdzie się usadowiono pod osłoną smukłych palm, które naturalnym dachem z liści osłaniały stoły.

Gospodarz zdziwił się wielce, widząc naddciągające to niezwykle

towarzystwo w łachmanach, wiodące ze sobą dziewczęta w jedwabkach z ubarwionymi twarzami, ale nie dał nic poznać po sobie, był to bowiem stary wyga, kuty na wszystkie cztery nogi i nie troszczył się bynajmniej o to, jaką drogą szły talary. Skoro tylko pieniądze pojawiły się na stole, pojawiły się również kielbasa i flaszki z winem, a w garnkach było klusek tyle, ile ziarn gradowych w miesiącu wrześniu.

Zebracy jedli i pili tyle, że stracili w końcu wszelkie poczucie moralne.

— Teraz, kiedy jestem bogaty mówił kulawy Lorenzo, — pragnę, aby wszyscy biedni pozdychali z głodu na swych barłogach, albowiem są to próżniacy i nieponie, którzy nie chcą trądzić swoich mięśni.

— Ja — zawołał jednooki Luigi — chcę mieć trzy dziewczęta u siebie.

— To byłby grzech — zauważył Pompejo — kaleka czolgający się po ziemi.

— Bagatela — odpowiedział jednooki — dziś, kiedy mam pieniądze!

Przymrużył zdrowe oko i zdziwił się, że nic nie widzi.

A ślepy Becco przez cały czas powtarzał wciąż jednostajnym głosem:

— Jeżeli to jest szczęście być biednym, dlaczegoż nas właściwie wydobyło z nędzy?

Nikt mu na to nie opowiadał, albowiem ludzie pijani nie lubią bawić się w kazuistykę.

Gdy tak biesiadowali i pili wesoło, ukazało się na gościńcu trzech ludzi w siermiągach, z torbami przewieszonymi przez plecy. Szli zwolna, opierając się na kij i śpiewając kantyczki na cześć Pana, gdyż byli to owi trzej bogacze, którzy tego samego poranka, złożwszy ślub ubóstwa, rozdzielali między biednych swoje skarby na placu przed kościołem w Assyżu.

Gdy ujrzeli całe owo towarzystwo przy stołach pod palmami, zabawiające się wesoło z krasawicami w jedwabnych sukniach, zbliżyli się, by prosić o kawałek chleba, jak tego wymaga pokora chrześcijańska, nie jakoby byli głodni, trzymali się jednak nauki św. Franciszka. Nikt ich nie poznał; obficie wypite wino przemienilo biesiadników w krajną fantazji. Rzucano nowym ubogim resztki suchego chleba, kość pozostała ze szynki i brzuclatą flaszkę, napełnioną do połowy kwaśnem winem.

Wtedy dopiero poznali ci trzej

dawni bogacze, że weseli biesiadnicy są tymi samymi ubogimi, których oni tak hojnie obdarzyli na placu kościelnym w Assyżu i radowali się w duchu, że Pan ich poniżył wobec żebraków, których oni wzbogacił. Zebrali tedy ochłapy, które im rzucano i włożyli je do swych sakw; szeptać modlitwy dziękczynne Wszechmocnemu.

A ślepy Becco, który piastował na kolanach dziewczynę upojoną winem, kazał sobie napełnić szklanekę, wypróżnił ją jednym haustem i zawołał po raz setny z uporem człowieka pijanego:

— Jeżeli to jest szczęście być biednym, dlaczegoż nas właściwie wydobyło z nędzy?

Na te słowa trzej bogacze podnieśli głowę i spojrzeli na siebie z przerażeniem, bo im przyzwyczajeni jeszcze do dysput religijnych nie znajdowali w sobie żadnej odwagi. Pómię oddali się zwolna, prosząc Boga, by uwolnił ich od tej pokusy złego ducha, podczas gdy kulawy Lorenzo wciąż wołał za nimi:

— Hola! Zebracy! Hola! Hola! Precz stąd! Wyszczuć ich psami! Wyszczuć psami!

Expose Mussoliniego w senacie włoskim.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Rzym, 10. czerwca.

Mussolini wygłosił wczoraj w senacie wielkie expose o polityce wewnętrznej i zewnętrznej Włoch. Mówiąc o polityce wewnętrznej wskazał na zarządzenia wydane przez rząd celem przywrócenia porządku. Co do milicji, oświadczył Mussolini, że w najbliższym czasie zostanie ona przekształcona. Przechodząc do polityki zagranicznej omawiał Mussolini szeroko sprawę odszkodowań i odrzucał stanowczo propozycje angielskie, które zredukowały należne Włochom odszkodowanie do jednej trzeciej. Wobec państw Małej Ententy i państw sukcesyjnych rząd włoski trzymać się będzie zasady żądania od wszystkich poszanowania dla zawartych traktatów i ich wykonania. Co do stosunków z Jugosławią ujawnia się stanowczy zwrot ku lepszemu. Sprawa Finny wnet rozstrzygnięta będzie na konferencji, która się zbierze w Rzymie. Konferencja lozańska powoli postępuje naprzód. Przywrócenie normalnego handlu na bliskim Wschodzie jest dla Włoch sprawą wielkiej wagi. Rząd włoski pragnie nawiązać stosunki handlowe z Rosją. Włochy zawarły z Bułgarią układ, również i Węgrami poczyniono znaczne ustępstwa. Mussolini omawiał następnie serdecznie stosunki, jakie łączą Włochy ze Stanami Zjedn., Francją i Polską, sprawę rokowań z Austrią i Rumunią i zaznaczył na zakończenie, że polityka zagraniczna Włoch dążyć do energicznej obrony interesów własnych, pragnie równocześnie stanowić czynnik równowagi i pokoju w Europie.

Ninc'cz o Małej Entencie i Polsce.

(Tel. „Gazety Lwowskiej”).

Belgrad, 10. czerwca.

Na wczorajszym posiedzeniu Skupczyny min. spraw zagranicznych Ninc'cz, wygłosił wielką mowę o polityce zagranicznej Jugosławii. Po przedstawieniu stosunków z Węgrami i Włochami przeszedł do sprawy Małej Ententy. Polska idzie zgodnie z Małą Ententą, gdyż zależy jej na tem, aby stosunki w Europie środkowej nie zostały zakłócone przez jakiegokolwiek awanturnicze plany. Dlatego nie można mówić o Małej Entencie nie wymieniając Polski.

Sir Drummond u ministra Plucińskiego w Gdańsku.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Gdańsk, 10 czerwca.

Dnia 8 b. m. w salonach recepcyjnych gen. komisarza Rzpltej w Gdańsku odbył się obiad, wydany dla sekretarza Ligi Narodów Drummonda i dyrektora Mantoux, wzięli w obiedzie udział wysoki komisarz Mac Donel z małżonką, prezydent Senatu Sahm, prezydent Rady portowej Reynier, oraz grono wyższych urzędników polskich z żonami. Bezpóźniej po obiedzie p. Drummond wyjechał pociągiem warszawskim do Pragi.

Zjazd polskich dyplomatów.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10 czerwca.

We wtorek w Warszawie nastąpił Zjazd przedstawicieli polityki zagranicznej polskiej dla omówienia z Min. Seydą obecnego położenia międzynarodowego.

Manifestacja na rzecz Marszałka Piłsudskiego.

Wiec manifestacyjny z powodu ustąpienia Marsz. Piłsudskiego. — Mowa pos. Thugutta. — Rezolucja i hold. — Fochód manifestacyjny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11. czerwca.

(M.) Wczoraj odbył się tu ostry wiec zwołany z powodu ustąpienia marszałka Piłsudskiego ze stanowiska Szefa sztabu. Przewodniczyli senator Limanowski, były prezes ministrów Sikorski, senator Wysocki, poseł Smiarowski, Andrzej Strug i inni. Pierwszy przemówił poseł Thugutt, który oświadczył, że wystąpienie z szeregu armii trzech jej twórców i kierowników musi zaważyć niewątpliwie nie tylko na jej losach, ale i na losach całej Rzeczypospolitej, Piłsudskiego za walkę o niepodległość oplwał reakcja polska. Oplwano go za jego „błędy”. Ale kto nie robi błędów. Błędy zaś Piłsudskiego płynęły tylko z głębokiego i wielkiego umiłowania Ojczyzny. Obecnie mimo wstrząśnienia wywołanego ustąpieniem Piłsudskiego, nie wolno nam iść drogą zmniejszenia i apatii. Oczekując spokojnie rozwoju wypadków, musimy być jednak ciągle czujni, aby odepierać wszelkie zamachy na polską

demokrację. Po wygłoszeniu jeszcze szeregu przemówień uchwalono rezolucję stwierdzającą, że komendant Piłsudski zniewolony został do odmówienia współpracy z obecnym rządem. Zebrani na wiecu w dniu 10. czerwca br. wyrażają hold głównemu budownicznemu niepodległej Polski, wskrzesicielowi armii polskiej i zwycięskiemu wodzowi a jednocześnie wzywają obywateli do wyjątkowej pracy w szeregach stronnictw i organizacji demokratycznych, celem stworzenia na drodze praworządnej warunków zapewniających Polsce poszanowanie zasad demokracji, uwzględniających interesy ludu pracującego, a umożliwiających Piłsudskiemu powrót do pracy państwowej, która dzięki jego przewodnictwu zapewniła Polsce należne stanowisko wśród ludów Europy i szacunek świata.

Po wiecu urządzili uczestnicy manifestacyjny pochód, śpiewając „Gdy naród do boju...”

Doniesie zmiany w tonie episkopatu ruskiego

„Trudowicy uznali polską rację stanu”!

Przeniesienie metropolity Szeptyckiego i biskupa Kocyłowskiego do Rzymu. — Biskup Chomyszyn metropolitą lwowskim. — Obawy przed schizmą — Anatema na partię trudową.

Lwów, 11. marca.

(W.) W tutejszych sferach ruskich rozeszła się wiadomość, nadeszła z Rzymu, o doniosłych zmianach, jakie mają nastąpić już w najbliższym czasie na tronach biskupów ruskich. Głoszą mianowicie, że metropolita Szeptycki nie wróci już do Lwowa, lecz zostanie w Rzymie na stanowisku patriarchy wschodniego. Do Rzymu ma być także powołany biskup przemyski ks. Kocyłowski, a metropolię lwowską miałby objąć biskup stanisławowski, ks. dr. Chomyszyn. Kandydatów na opróżnione biskupstwa na razie nie wymieniają.

Pogłoski te wywołały w politycznych sferach ruskich wielkie zaniepokojenie. Powszechnie twierdzą, że podstawę do tych zarządzeń Watykanu, dał raport wizytatora papieskiego, ks. Genocchi'ego, a głównym ich powodem jest obawa Rzymu przed wpływem ukraińskiej, niezawisłej od Moskwy, autokefalei, a nawet i prawosławnej cerkwi na grekokatolików.

Przez usunięcie metropolity Szeptyckiego, gr. kat. cerkiew nie tylko nie straci, lecz nawet dużo zyska.

Przez cały czas swoich rządów pasterskich był on więcej intrygantem politycznym niż biskupem, św. Jur stał się środowiskiem wszelkich konspiracji politycznych, a śladami swego pasterza poszło i duchowieństwo, zajmując się więcej polityką niż cerkwią.

Wiernym wykonawcą chytłych planów ks. Szeptyckiego był biskup Kocyłowski, powołanie więc jego w senatory

watykańskie, jest zarządzeniem zupełnie słusznym.

Jeżeli Kurja rzymska nie pozwoliła biskupom polskim nawet dzierżyć mandatów posełskich, to w konsekwencji musiała także położyć kres intrygom politycznym biskupów ruskich.

Przeciwną drogą postępował ks. dr. Chomyszyn od czasu objęcia biskupstwa stanisławowskiego. Silną dłoń zaprowadził dyscyplinę w szeregach podległego mu duchowieństwa, omijając mieszania się do spraw politycznych, czuwał tylko nad dobrem cerkwi, a chociaż nie szczędził mu brutalnych nieraz ataków ze strony wszystkich obywateli ruskich, zniósł je z prawdziwą pokorą kapłańską, nie odstępował jednak ani na krok od wytkniętego celu.

*

Główny Zarząd ukraińskiej partii radykalnej na odbytyj onegdaj naradzie, oświadczył się przeciw jakimkolwiek pertraktacjom ugodowym, powziął także następującą uchwałę: „Zarząd główny U. P. R. konstatuje, że ukraińska partia trudowa na swym ostatnim zjeździe stanęła niedwuznacznie na polskim stanowisku państwowym (!?) i nieumożliwiła kooperacji z innymi partiami ukraińskimi”.

W czem donatrzyla się partia radykalna u trudowików tego polskiego stanowiska państwowego, trudno dościsnąć. Uchwała ta obliczona jest chyba tylko na demagogię wśród mas włościańskich, które jednak po smutnych doświadczeniach ostatnich lat na wedkę radykalną nie dadzą się tak prędko złapać.

Oplaty zagraniczne za pomocą czeków.

Wiedeń, 10 czerwca.

Z powodu zarządzenia Rządu polskiego, które wprowadza od 10 lipca b. r. opłatę zagranicznych zobowiązań zapomocą czeków, prasa austriacka domaga się znacznych ulg dla Rzeczypospolitej austriackiej — gdyż ostrze tego rozporządzenia, zdaniem prasy austriackiej, jest właściwie skierowane przeciw Niemcom i Gdańskowi.

Zapowiedź wstrzymania inflacji banknotów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 czerwca.

Z kół rządowych informują, iż wedle Ministra skarbu Grabskiego z dniem 1 sierpnia br. zaprzestanie się zupełnie druku banknotów. Minister Grabski uważa, że wpływy podatkowe do tego czasu również jak sprzedaż bonów umożliwi skarbowi pokrycie wydatków z wpływów bieżących.

Wypoliczkowanie posła Strońskiego.

(Tel. „Gazety Lwowskiej”).

Warszawa, 10. czerwca.

Do posła Strońskiego, idącego w towarzystwie dwóch posłów, przystąpiło wczoraj dwóch oficerów, z których jeden po krótkiej wymianie zdań wymierzył pos. Strońskiemu dwukrotnie policzek. Z wręconego biletu wizytowego okazało się, że napastnikiem był Jerzy Niemirz-Ragowski, oficer rezerwy. Napaść stoi w związku z prasową kampanją pos. Strońskiego, prowadzoną przeciw marsz. Piłsudskiemu. Jest to już trzeci z rzędu wypadek, jaki zaszedł w dniach ostatnich na analogicznych tle.

Warszawa, 11 czerwca.

Porucznik Radomski, który znieważał w sobotę czynne posła Strońskiego, po zameldowaniu o tym fakcie w komendzie miasta został skazany na areszt na odwachu za nieodpowiednie zachowanie się na ulicy.

Przedstawiciele kerpuru oficerskiego przeciw posłowi Zamorskiemu.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 11. czerwca.

(M.) Do kierownika Ministerstwa spraw wojskowych gen. Osińskiego zgłosili się członkowie sądów honorowych generałskiego i oficerskiego z prośbą o danie korpusowi oficerskiemu satysfakcji w formie na razie nieustalonej z powodu artykułu pos. Zamorskiego, wydrukowanego w „Gazecie Warszawskiej”, a obrażającego armię.

N. P. R. wstępuje do większości rządowej

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 11 czerwca.

Wstąpienie N. P. R. do większości rządowej zdaje się już być kwestią przesadzoną. W gabinecie reprezentować ma stronnictwo to p. Wachowiak, którego nominację na Ministra robót publicznych zapowiada na drugą połowę czerwca. Co się tyczy teki pracy nie będzie ona obsadzona po ustąpieniu Ministra Darowskiego, albowiem resort ten tak samo jak Ministerstwo zdrowia będzie zlikwidowane.

Okupacja Zagłębia Ruhry a ruch kolejowy w Niemczech.

(Telegram „Gazety Lwowskiej”).

Poznań, 9 czerwca.

Z powodu okupacji Zagłębia Ruhry zatacza coraz szersze kręgi ograniczenie ruchu na kolejach niemieckich. Oprócz wydanego już dawno zakazu wysyłania przesyłek wszelkiego rodzaju do stacji kolejowych okręgu dyrekcyjnego Essen, oraz w komunikacji przechodniej przez ten okręg — z wyjątkiem przesyłek przeznaczonych do stacji nieokupowanych, które przez zajęte okreg skierowane być muszą — zamknięto w dalszym ciągu dla kolejowego ruchu towarowego cały szereg stacji okręgu dyrekcyjnego Frankfurt n. Menem. Obecnie wstrzymano został ruch towarowy do okręgu Dyrekcji kolei w Kolonii oraz przez ten okręg — z wyjątkiem przesyłek żywności oraz zastanowiono ruch kolejowy z znacznej części okręgu dyrekcyjnego Elberfeld.

Walne Zgromadzenie „Pezetu”

Spółka akcyjna „Pezet” Powszechnie Zakłady Budowlane we Lwowie, odbyła 6. bm. w swym lokalu przy ul. Akademickiej 3, II p. zwykłe walne zgromadzenie pod przewodnictwem dr. Leonarda Stahla.

Z sprawozdania dyrekcji i rady nadzorczej za drugi rok obrotowy, tj. za czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1922 przedłożonego przez inż. Karla Kolischera jest widoczne, że spółka ta, zmierzająca do odbudowy kraju przez produkcję materiałów budowlanych i przez użytkowanie tychże przy budowach przez „Pezet” prowadzonych rozszerza swoją działalność i rozmiary we wszystkich działach.

W dziale przemysłowym prowadzą „Pezet” produkcję materiałów budowlanych w następujących zakładach przemysłowych: w cegielni „Palace” w Sichowie i „Zamarstynów” w Zamarstynowie, w kamieniołonie Jaremcze—Janina i w wapieniaku w Niżniowic. Są to wszystkie objekty własne. W Jaremczu i Niżniowic mają zakłady kolejniczo-waskotorowe i własne tory przemysłowe. Ostatnio nabyła spółka na całkowitą własność cegielnię Bertischów w Stanisławowie i Zakłady ceramiczne S. A. w Stanisławowie, które do niedawna były współwłasnością „Pezetu”. Kapitał akcyjny tego tow. powiększono ze 100 na 300 milionów Mk. Współwłasnością „Pezetu” jest cegielnia urmiańska „Pezet” Urman i Spółka, z ogr. odp. w Stanisławowie z budynkami gospodarczymi uzupełnionymi w ubiegłym roku. Ponadto dzierżawi spółka cegielnię „Zaścianek” we Lwowie, maszynową cegielnię parową i dachówkarnię w Gródnie Jagiellońskim, tudzież fabrykę asfaltu we Lwowie.

Wszystkie cegielnie są w pełnym ruchu, a tegoroczna ich produkcja osiągnie przypuszczalnie około 20 milionów cegieł i 300 tysięcy cegiełówek. Produkcja kamieniołomu wynosi dziennie 5 wagonów kamienia łupanego, nie licząc szutru, kołków brukowych i kamienia ciosanego. Fabryka papy daje dzienną produkcję 2500 m. kwadr. papy. Istnieje zamiar powiększenia tej produkcji.

Dział budowlany wykazuje w tym samym dorobku szereg znacznych budowl. I tak w województwie stanisławowskim rozpoczęto budowę wielk. tartaku w Nadwórnie, budowę domu sekcijnego na dworcu kolejowym w Stanisławowie, budowę młyńską w Jezupolu dla hr. Dzieduszyckiego, budynki gospodarcze dla fabryki tytoniu w Zabłotowie i dla urzędu wykupna liści tytoniowych w Borszczowie. W województwie lwowskim wybudowała spółka magazyn i halę maszyn dla państwowej Fabryki tytoniu w Winnikach, wielki piętrowy magazyn towarowy będący własnością spółki, tudzież pięcypiętrowy magazyn dla Akcyjnego Banku Związkowego we Lwowie. W Janowej przystąpiła spółka do rozparowania terenu 15-morgowego pod budowę will. Trzy wille wybudowała spółka w ub. roku, w bieżącym zaś roku przystąpiła do budowy dalszych will. Przystąpiono też do budowy tartaku w Starem Siolu dla hr. Potockiego.

W tym roku objął „Pezet” jeszcze następujące budowy: 2 nowe wille w Jaremczu, rekonstrukcję pałacu na Targach Wschodnich dla

Banku Małopolskiego, 2 wille we Lwowie, budowę domu mieszkalnego na folwarku w Starem Siolu i rekonstrukcję starego zamku, dwór dla hr. Rusockiej w Ustianowie, dwór dla p. Komarnickiego w Starogrodzie, plany i kierownictwo budowy dworu dla p. Cieńskiej w Bereżowicy. W Stanisławowie objęła spółka rekonstrukcję gmachu Sokoła i przy rozprawie ofertowej utrzymała się przy budowie domu służbowego kolejowego. We Lwowie utrzymała się Spółka przy rozprawie ofertowej na nadbudowę 2 piętra na klinice chorób wewnętrznych o kosztorysie około 800 milionów. Oferta „Pezetu” na budowę laboratorium maszynowego na Politechnice we Lwowie o kwocie kosztorysowej 2½ miliarda Mk. została zatwierdzona i budowa spółce oddana.

Rozszerzając dział budowlany, powierzył „Pezet” kierownictwo tego działu wybitnym architektom K. Krzyżanowskiemu i T. Sroczyńskiemu, którzy wnieśli do towarzystwa, jako aport swoje dotychczasowe przedsiębiorstwo a w szczególności skład materiałów budowlanych przy ul. Zielonej, oraz park budowlany. Wobec wielkiego rozwoju może dziś „Pezet” śmiało konkurować z największymi firmami budowlanymi, a korzystne rezultaty tego pokażą się w najbliższym roku.

W dziale handlowym utrzymuje spółka na składzie w większej ilości wszelkie materiały potrzebne do budów, jako to: cement portlandzki, gwoździe, blachę, szkło, żelazo, stolarszczyznę, piece kaflowe, gips itd. Materiały te magazynuje w 6 własnych składach i magazynach: na dworcu Czernowieckim, na dworcu Lwów—Łyczaków, przy ulicy Akademickiej liczba 23, przy ul. Zielonej, w Stanisławowie i w Delatynie.

W dziale drzewnym eksploatowano w ub. roku drzewostany w miejscowości Majdan—Hurby i w Leszczawie koło Chyrowa, rozwija się też bardzo pomyślnie spółka „Koncern drzewny” utworzona dla prowadzenia eksploatacji w Nadwórnej, zasilona znacznym kapitałem angielskim firmy A. B. Goodman. Hurtownia budowlana w Rohatynie, założona w ub. r. z kapitałem 22 milionów Mk. pod firmą „Pezet” Krzyżanowski i Sroczyński, rozwija się w bardzo szybkim tempie, a wartość towarów tam zamagazynowanych wynosi teraz 84 milionów Mk.

Obecnie przystępuje spółka „Pezet” do założenia podobnej hurtowni w Tarnopolu, by łącznie z poprzednią stworzyć podstawy do coraz szerszego działania swego działu budowlanego.

Ekspozytura posiada „Pezet” w Stanisławowie i Krakowie.

Po przyjęciu do wiadomości powyższego sprawozdania tudzież sprawozdania komisji rewizyjnej walne zgromadzenie przyjęło wniosek na rozdział czystego zysku, wynoszący prawie 42 miliony Mk., wedle propozycji rady nadzorczej. W rozdziale tym poważną rubrykę zajmują różne cele społeczne, na którełożył „Pezet” około 3.000.000 Mk., w tem bardzo znaczne sumy na budowę Domu techników i na stypendia dla techników.

Walne zgromadzenie uchwaliło podwyższenie honorarium dla ustępującej komisji rewizyjnej, tudzież markę prezencyjną dla członków rady nadzorczej. W skład nowej

komisji rewizyjnej weszli: dr. Tadeusz Rakowski, Andrzej Zarugiewicz i Józef Maczyński; jako zastępcy: Ignacy Szotarski i Tadeusz Krzysztofowicz.

Następnie zebranie uchwaliło podwyższenie kapitału zakładowego z 240 milionów Mk. na 500 milionów Mk. drogą emisji 520 tysięcy sztuk akcji wartości nominalnej po 500 Mk. na warunkach, które będą ogłoszone. Ponadto uchwalono zaciągnięcie na korzystnych warunkach 500-miljonowego kredytu celem dalszego rozszerzenia rozmiarów spółki, które już dzisiaj są pod każdym względem imponujące. Spółka zdobywa coraz więcej placówek przemysłowych i coraz większe jedną sobie zaufanie wśród najszerzych kół, z wielkim pożytkiem tak swoich członków, jakoteż dobra ogólnego. (k.)

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIELDY.
Sekretariat Giełdy, ul. Akademicka 1. 17, I. p. 299
Sala zebrań Giełdy pieniężnej, ul. Akademicka 1. 17 w parterze: telefon międzymiastowy 52 telefon lokalny 766
Sala zebrań Giełdy zbożowej, ul. Rejtana 1. 6, I. p. 9a2
Generalny Sekretarz: Dr. Marcelli Paneth:
Binro: Akademicka 1. 17, I. p. 105 a Mieszkanie: 3. Maja 4. 12, II n. 105 b

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

Lwów, 11. czerwca.

SPRAWOZDANIE GIELDOWE.
Kursa akcji naogół utrzymane, niektóre gatunki papierów obniżyły się lekko przy zwiększonej podaży. Waluty lekko niżkowe. Obroty liczne. Tendencja w akcjach utrzymana, w walutach lekko niżkowa. Usposobienie bardzo ożywione. Ruch w niekotowanych ożywiony.

TRANSAKcje W AKCJACH.
Browary 225, 245, 250, (215, 218, 215). Cmielów 58, 56, 55, 56, 55 55½, 56 (50). Gafota 18½, 19, Karpalit 46, 45, 47, 46, 47, 46, Niemcowski 64, 62, 61, 60, 62, 63, Parowozv 127, 125, 126, 125, 126½, 127, Pezet 19, 18½, 18750 19½ (15), Pocisk 42, 43, 42, Nafta 27, 26, 24, 25, (20). P. T. B. 29, 30½, Rakszawa 118, 115, 118, (106), Siersza el. 25, 24, 25, Siersza g. 255, 250, 248, 245, Tesp. 250 255, 250, 252, 250, 247½, 248, 250 248, 245, 246, 248, 249, 248, 247, P. T. H. 14, 13½, 13, 13½, 14, 13½, Górka 330, Tepege 125, 222, Bank Hipoteczny 20, 19½, 20, 20250, 20, 20½, 20250, 10½, 20250, 21½, 20250, 20½, Pokred (3250, 4000), Bank Przemysłowy 18½, 18, 18½, 17, 18, 17, Ziemiński Bank Kredytowy 16, 15750, 14½, 15, 18, 15, 15½, 15, Chodotów, 165, 160, 163, 160, 161½, 162, 161, 161½, 161, 160, 159, 158, 158½, 157, 157½, Oikos 124, 121, 119, 120, 119, 120, 122, 120, (110, 108, 100, 105, 106, 103), Zieleniewski 37500, 372.

TRANSAKcje W DEWIZACH.
Transakcje w dewizach, Londyn 334, 322, Floreny bol. 25000, Praga 2180, Belgia 3920, 3950 3975, Paryż 4525, 4550, 4540, 4550, 4515, Franki fr. 4450, Zagrzeb 830, Zurych 13100, N. Jork 71250, 71500, Dolary 70250, 70, 70½, 71250, Wiedeń 102, 102½, 104, 102½, 102, 103, 104, Liry 3400, Medjolan 3400.

OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.
Kursa w tysiącach.
T. P. W. 5, 1700, Rolindustria 14, Coloniale 15, nieef. 14, Gazy 600, 595, 600, 598, 590, Szkło 32, nieef. (ef. 28), Nitrat 15, 16, 15½, nieef. 14½, 15, Rucker i Höflinger 48, Len 36, 37, nieef. 34, P. Foresta 27½, 27, 25, Azot 24, 24½, 24½, Lesienice 57½, 53½, 54, Machlejd 24, Radz. Żel. 79, Lokomotywy 43, Bibliot. 26, Chybi 170, 169, 168, 170, 168½, 173, 171 Oikos 68, 66, 67, 68½, Cegielski 55, 56, 57, Gazociagi 25, 24, Jaworzno 590, 595, 590, 585, 580, 584.

St. Zjedn. 72500, kupno 71835, sprzedaż 71115, dolary drobne kupno 71785, sprzedaż 71065, Nowy Jork 72500—71475, kupno 71835, sprzedaż 71115, Londyn 337000 do 333000, kupno 334600, sprzedaż 331400, franki franc. 4700 do 4550, marki niem. 0,89 do 0,87, Berlin 0,90 do 0,87, kupno 0,89, sprzedaż 0,85, Gdańsk 0,91 do 0,87, kupno 0,89, sprzedaż 0,85, Korony czeskie 2155, czeki belgijskie 4100 do 4000, kupno 4020, sprzedaż 3980, Paryż 4700 do 4650, kupno 4750, sprzedaż 4625, Sztokholm 18700, Szwajcercja 13200 do 13000, kapno 13065, sprzedaż 12950, Wiedeń 0,98 do 1,02, kupno 0,99½, sprzedaż 0,96½, Włochy 3415 do 3400.

PAPIERY WARTOŚCIOWE.
Polski Bank Przemysł. 17500—16500—17000, Chodorów 16000—15000—147500, Drzewo 18000—17000, Węgiel 157500—165000—160000, Cegielski 50000—51000—53000, Pocisk 51000—57000—51000, Parowozv 125000, 117000—124000, Zieleniewski 360000—375000, Cmielów 65000—70000—67500, Polska Nafta 32000—28000—29000.

GIELDA KRAKOWSKA.
Z powodu zepsucia linii telefonicznej notowań giełdy krakowskiej nie otrzymaliśmy.

GIELDA ZURYCHSKA.
Zurych, (PAT). Notowania wstępne z dnia 11. czerwca b. r. Berlin 0,00,68, Holandia 217½, Nowy Jork 557, Londyn 25,63, Paryż 37,65, Praga 16,58 Budapest 0,09½, Belgrad 6,25, Warszawa 0,00,90, Wiedeń 0,00,78½.

Transakcje pozagiełdowe.

Lwów, 11. czerwca.

GIELDA LWOWSKA NIEOFICJALNA.
Tendencja niżkowa, ale kupujący w oczekiwaniu dalszej niżki trzymają się w rezerwie. Obrót średni.
Dolary 70800—71000, drobne 70200—70400, dolary kanad. 68500—68700, 1-ki i 2-ki 68000—68200, marki niemieckie a 100 i 50 tys. 0,88—0,92, a 10 tys. 0,93—0,95, 1 tys. star. em. 2,30—2,40, 1 tys. now. em. 0,90—0,92, setki drobne 1,80—2,10, Leje 310—320, drobne 290—305, Korony czeskie 2100—2200, drobne 2150 do 2170, austr. tys. nowa em. 2200—2400 st. em. 3300—3500, setki austr. star. em. jeden tys. 10—12000, drobne a 50—20—10 za tys 8—10000, franki franc. 4200—4400, funty szt. 270—280000, franki szw. 11000—11500, ruble 5-setki 7—720, setki zwykle 7,10—7,30, ruble „Kacik” 20—22, drobne 0,50—0,80, danijskie tys. 20—25, a 250 15—16, karbowanice 0,80—0,85, hrywny 0,90—0,95.
Złote: 20-ker. 275—280.000, 20-mark. 310—320000, 10-rubli 400—410000, dolary 64000—65000.
Srebro: Kor. austr. 4700—4750, 5-ker. 24000—24500, floreny 12—12300, ruble 20000—20500, kopicjki 72—75, leje 4650 do 4700.

Giełda zbożowa.

Lwów, 11. czerwca.

Giełda nielicznie odwiedzana, ogólny obrót około 90 ton. Większe zainteresowanie w życie dobrej jakości i w owsie. Popyt za straczkowymi przy braku tego artykułu na targu. Poza tem sytuacja bez zmiany. Tendencja wyżkowa — usposobienie mierne.

Z rynku naftowego.

Z TARGU ROPNEGO.
Z targu ropnego. Cena ropy borsławskiej wynosi 920 mn. za 1 kg., loco stacja kolejowa w cysternach nabywanego.
Usposobienie zwykłe. Silny popyt przy małej podaży. Wczera sprzedano 6 cystern ropy po 890 mk., zaś następnie 10 cystern. W obu wypadkach nabywca był towarzystwo akcyjne „Limanowa”.
W ostatniej chwili dowiadujemy się, że sprzedano 50 cystern ropy po cenie 1,48 dolara za 100 kg. co odpowiada według kursu dziennego 1005—1040 mk za 1 kg.

Z TARGU LWOWSKIEGO.

(=) Niżka marki polskiej odbiła się fatalnie na cenach targowych. Wszystkie niemal artykuły okazały wyższe cen. Dziś przy średniej podaży zapłacono za litr młeka do 2000 mk., kwasnej smaltany do 6000 mk., za jedno jajko 400—430 mk., za kilo masła kuchennego od 20—24.000 mk., desekowego do 30.000 mk., sera 5—6000 mk. Cena mięsa i jarzyn otrzymały się w ramach cen z ub. tygodnia.

Giełdy pozalwowskie
KURSA WARSZAWSKIE.
GIELDA WARSZAWSKA.
Warszawa, (PAT.) Notowania końcowe z dnia 11 czerwca 1923. Dolary

Urzędowa Cedula Giełdy Lwowskiej

Nr. 125.

Poniedziałek, 11. czerwca 1923

Waluta markowa.

A. Kursa efektów.

Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi	Kategorie:	Wart. nom.	Ostatnia dywid.	Płać:	Żądają:	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.							IV. Akcje.						
4% Państwowa poz. Prem. z r. 1920	1000	—	1950—	—	—		a) Bankowe:						
							Bank akc. Związk.	280	70	8000	—	—	
							Bank akc. hipot.	280	120	19000	22000	19 1/2 — 21 1/2	
							Bank handl. w Poznaniu	1000	300	1000 0	—	—	
							Bank Małopolski	280	35	21000	—	—	
							Bank powsz. kredytowy	280	42	10000	—	—	250-4000 n
							Bank Przemysłowy	280	42	16500	19000	17 — 18 1/2	
							Bank Rolniczy S. A.	1000	250	23000	—	—	
							Bank Ziemiński kredyt.	280	84	14000	16500	14 1/2 — 16	
							Bank Ziemelny	280	42	1000	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież.)							b) Przemysłowe:						
4 1/2% Banku hip. gal.	—	—	108—	110—	—		Agrochemia fabr. szt. naw.	500	500	220000	255000	225 — 250000	215-218000 n
4% Banku hip. gal.	—	—	100—	102—	—		Browary lwowskie	140	140	156500	165500	157 — 165000	
4 1/2% Bk kred. ziem. gal.	—	—	102—	04—	—		Chodorów fabr. cukru	1000	200	540 0	53000	55 — 58000	5000 n
4 1/2% Banku Małopolsk.	—	—	104 5	106 50	—		Cmielow fabr. porcelany	140	28	18 50	19 500	18 1/2 — 19000	
4 1/2% Banku hip. ziemel.	—	—	99—	1 1	—		Galicja Rainerja nafty	140	300	2 200 000	—	—	
4 1/2% Polsk. Bk kraj.	—	—	109—	111—	—		Gorka fabryka cementu	140	15 40	325000	335000	3300 0	
4% Polsk. Banku kraj.	—	—	100—	102—	—		Karpalit zakłady litogr.	140	70	44000	48000	45 — 47000	
4 1/2% Tow. kred. galic. ziemskie	—	—	107—	109—	—		Krakus f. wódsk Kra o	280	186	69000	—	—	
4% Tow. kred. gal. ziem.	—	—	102—	104—	—		Niemojowski fabr. pap.	1000	90	59000	65000	60 — 64000	
III. Oblig.							c) Handlowe:						
(bez kuponu bież.)							Polski Glob	500	103	4500	—	—	
4 1/2% Komun. Pol. Banku kraj.	100 Mark	—	101—	103—	—		Polbal	—	—	19000	—	—	
4% Komun. Pol. Banku kraj.	—	—	97—	99—	—		Polskie Tow. Handlowe	140	70	12500	14500	13 — 14000	
4% Kolej. lokalnej Pol. Banku kraj.	—	—	92—	94—	—		Polsot	1000	600	14000	—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1893	—	—	92—	94—	—		Wawel	500	100	2500	—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1904	—	—	92—	94—	—		Żegluga Polska	140	28	5500	—	—	
4% Pożyczki kraj. gal. z roku 1905	—	—	92—	94—	—								
4% Poż.-kr. gal. z roku 1908 (szkolna)	—	—	92—	94—	—								
4 1/2% Pożyczki kraj. gal. z roku 1913	—	—	125—	130—	—								
4 1/2% Pożyczki kraj. gal. z roku 1914	—	—	200—	210—	—								

V. Waluty i Dewizy.

Kategorie:	Bilety bankowe.			C. eki, przekazy i wypłaty.			Uwagi
	płać	żądają	transakcje	płać	żądają	transakcje	
Dolary amerykańskie	70 500—	71 000—	70 500—7 250	71 250	71 750	71 250—71 500	
Dolary amerykańskie (drobne)	70 000—	70 500—	—	—	—	—	
Dolary kanadyjskie	68 000—	68 500—	—	—	—	—	
Dynary	803—	820—	—	820	840	830	
Funt szterlingi	32 000—	32 000—	—	32 000	3 3000	322 — 334000	
Franki belgijskie	3 900—	3 940—	—	3 940	3 980	3 920 — 3 975	
Franki francuskie	4 430—	4 470—	4 450	4 515	4 555	4 515 — 4 550	
Florency holenderskie	2 800—	2 800—	2 5000	2 680	2 7500	—	
Franki szwajcarskie	12 500—	13 500—	—	12 500	13 500	13 100	
Korony austriackie	1 02	1 05	—	1 02	1 05	1 02—1 04	
Korony czesko-słowackie	2 160—	2 200—	—	2 160	2 200	2 180	
Korony duńskie	—	—	—	—	—	—	
Korony norweskie	—	—	—	—	—	—	
Korony szwedzkie	—	—	—	—	—	—	
Korony węgierskie	12 50	12 70	—	12 70	13 00	—	
Lel rumuńskie	340—	370—	—	360	390	—	
Liry włoskie	3 380—	3 420—	3 400	3 350	3 420	3 400	
Marki niemieckie	0 92	0 96	—	0 92	0 96	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga	Ceny rozumieją się w markach polskich za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny		Uwaga
	od	do			od	do	
PSZENICA krajowa 71/72 ex 1922 r.	124000	128000		MAKA: żytnia 70 proc. Loco Lwów	—	—	
ZYTO małopolskie 65 ex 1922 r.	—	—		MAKA: żytnia proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski browarniany przemy-słowy	—	—		MAKA: pszen. 70 proc. Loco Lwów	—	—	
JECZMIEN: małopolski ex 1922	—	—		MAKA: pszen. 50 proc. Loco Lwów	—	—	
OWIES: małopolski ex 1922 r.	150000	156000		MAKA: pszen. 40 proc. Loco Lwów	—	—	
KUKURUDZA: krajowa	—	—		OTREB: przem.	—	—	
KUKURUDZA: rumuńska stacja Śalatyń	—	—		OTREB: żytni	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—		MAKUCHY: lniane i konopne	—	—	
PASOLA: biała	—	—		MAKUCHY: rzepakowe	—	—	
PASOLA: kolorowa	—	—		WORKI: jutowe wyrobu Stradom. Warta	—	—	
GROCH: polny	—	—		Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	
GROCH: Victoria	—	—		WORLD: używane, dobre, za sztukę	—	—	
GROCH: 1/2 Victoria	—	—		KONICZYNA czerwona krajowa naturalna	—	—	
BOBIK:	—	—		SŁOMA prasowana	—	—	
WYKA:	—	—		SIANO wołyńskie	—	—	
MIESZANKA: pastwana w ziarnie	—	—		SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	
LUBIN:	—	—		LEN	—	350000	
HRECZKA:	—	—		KASZA HRECZANNA	—	—	
				KASZA JECZMIENNA	—	—	
				KAPUSTA KWASZONA	—	—	
				PECAK	—	—	

Sekretarjat Giełdy.

Generalny Sekretarz Dr. Paneth

OGŁOSZENIA.

UZNAWANIA ZA ZMARŁEGO.

T. IV. 25/23/6. Józef Oleksy, syn Michała, urodzony w roku 1888 w Owiecz...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Nowy Sącz, 18. kwietnia 1923.

T. 99/20. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria Niebieszczańska wniosła o uznanie męża Jana Niebieszczańskiego za zmarłego...

Sąd okręgowy, Oddział V. Sambor, 20. maja 1923.

L. cz. T. V. 473/22/3. Jan Róg, urodzony 1890 r. w Trzeszowie, powiat Kolanowska, syn Wawrzyńca i Katarzyny...

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 10. stycznia 1923.

L. cz. T. V. 444/22/5. Andrzej Garbacz, urodzony 1888 r. w Golcach, powiat Nisko, syn Walentego i Honoraty...

Sąd okręgowy, Oddział V. Rzeszów, dnia 9. lutego 1923.

L. cz. T. 58/23/3. Edykt. Tymoteusz Mazurek, s. Grzegorza, ur. dnia 4. marca 1891 w Konuszkowie, pow. Brody...

Sąd lub kuratora adw. Dra Grosskopfa w Złoczowie, którego zarazem ustanawia się obrońcą wezła małżeńskiego...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 27. kwietnia 1923.

T. 36/23. Edykt. Paweł Jacjów, gospodarz w Konuszkowie, pow. Brody, liczący lat około 75...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Złoczów, dnia 20. kwietnia 1923.

T. 95/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Marcin Patynek, syn Wojciecha i Anny, urodzony 2. września 1883 w Kamionce Strumił...

Sąd okr. cywilny, Oddział VII. Lwów, dnia 30. marca 1923.

T. 63/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Gróhman Józef, syn Karla i Elżbiety, urodzony 3. lutego 1891 w Jägerdorfie...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 14. kwietnia 1923.

T. 68/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Grzegorz syn Julji (Vulki) urodzony 22. stycznia 1873 w Kuninie...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 13. marca 1923.

T. 148/23/4. Wasyl Kicaj, syn Michała i Julji, urodzony 6. marca 1889 w Zaskowicach, ostatnio zamieszkały tamże...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, 23. kwietnia 1923.

T. 50/23/3. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Mikołaj Parzyniak, syn Jarka i Marii urodzony 14. grudnia 1893 w Szczercu...

dochodzeń został wywieziony przez cofające się wojska rosyjskie w głąb Rosji i odtąd niema o nim wiadomości. Na wniosek Jurka Parzyniaka wdraża się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 10. marca 1923.

T. 764/22/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Szymon Krawczuk, syn Maksyma i Tekli, urodzony 26. września 1901 w Wareżu, ostatnio w Lubowie zamieszkały...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 15. marca 1923.

T. 52/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Maria zam. Cwik, córka Kazimierza i Krystyny Kozdraszów ur. 11. grudnia 1887 we Lwowie...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Lwów, dnia 6. kwietnia 1923.

T. 41/23. Jan Kandiak, syn Grzegorza urodzony w Nahaczowie 1890 przed 15 laty wyjechał za zarobkiem do Prus...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Przemysł, 3. kwietnia 1923.

T. 103/23. Konstantyn Wołczak syn Symeona, urodzony w Świecie 1877, wracając po upadku Austrii z Albanii zmarł w Stryju 12. kwietnia 1919...

Sąd okręgowy, Oddział VII. Przemysł, 11. maja 1923.

T. 48/23/4. Mikołaj Charcowski, syn Hrycia i Anny urodzony 18. listopada 1874 w Derżowie, gr.-kat. rolnik tam zamieszkały...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj, dnia 1. maja 1923.

T. 29/23/4. Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci. Mikołaj Melnyk, syn Andrzeja i Marii, urodzony 24. kwietnia 1879 w Słobdzie dolińskiej...

udowodnienia zaszej śmierci zaginionej. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono Sąd aż do 6 miesięcy o zaginionym...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj, dnia 28. marca 1923.

T. 23/23/4. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Michał Koblowski, syn Maksyma i Zofii, urodzony 5. września 1883 w Słobdzie dolińskiej...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Stryj, dnia 20. marca 1923.

T. 78/23. Edykt. Iwan Zaworotny, syn Andrzeja i Endokji, urodz. 26. VIII. 1880, rolnik, gr.-kat., żonaty z Anną Piórko...

Sąd okręgowy, Oddział IV. Brzeżany, dnia 11. maja 1923.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA

C. II. 133/23/2. Edykt. Przemysław Jackowski Draganowi, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do Sądu powiatowego w Grybowie przez Juliana 2-go Dziadyk...

Sąd powiatowy, Oddział III. Grybów, dnia 28. maja 1923.

C. 349/23/II. Edykt. Strona powodowa Anna Kałyńczuk z Kornylu wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Dmytrovi Koczurakowi synowi Zacharego...

Sąd powiatowy, Oddział I. Tyśmienica, 24. maja 1923.

Vr. 4209/22/12. Oskara Jana Walicką zasadzono 5. marca 1923 za występki lichwy na karę aresztu przez 10 dni i na grzywnę w kwocie 25.000 mk...

Sąd okręgowy karny, Oddział IV. Lwów, 8. czerwca 1923.

FIRM Y.

Firm. 780/23/B. I. 150. Zmiany i dodatki, odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek...

Firm. 1781. Rg. A. II. 378. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 30. listopada 1922 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba Spółki: Lwów. Brzmienie firmy: Cg. Segal, E. Wallach i Ska we Lwowie.

Sąd okręgowy, jako handl. Oddz. IV.
Lwów, d. 15. listopada 1922. 4417

Firm. 201/23. Reistr C 3. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Na dniu 5. maja 1923 r. wpisane w rejestrze handlowym przy firmie: Piewsza galicyjska przedziałnia lnu i konopi oraz tkalnica. Spółka z ograniczoną poręką w Głogowie. 1) Uchwała Walnego Zebrania spółników na dniu 26. lutego 1918 roku zmieniono artykuły 5, 8, 9 i 10 kontraktu spółki z daty Rzeszów 12 listopada 1917 r. a to w sposób wyszczególniony w protokole tejże spółki z daty rzeczony uchwały. 2) Kapitał zakładowy spółki powiększono do wysokości 600.000 koron i pokryto przez przystąpienie nowych spółników w wysokości 500.000 koron.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 5. maja 1923. 4423

Firm. 82. Rg. C. V. 255. Wpis wykreślenia firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 6. lutego 1923 z powodu ukoniecznienia likwidacji. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Silyndustria Spółka leśna i budowlana z ogr. odp. we Lwowie. 4365

Sąd okręgowy, jako handl. Oddz. IV.
Lwów, dnia 15. stycznia 1923.

Firm. 772/Rg. B. I 346. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 2. maja 1923. Siedziba firmy: Zakład główny Kraków, filia Lwów. Brzmienie firmy: Polsko-Amerykański Bank Ludowy, spółka akcyjna w Krakowie, oddział we Lwowie. Zmiany: Uchwała walnego Zgromadzenia z dnia 31. października 1921, notarialnie uwierzytelniona do lrep. 25.555, a zatwierdzona postanowieniem Ministra Przemysłu i Handlu oraz Skarbu z 23. marca 1922, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” z dnia 2. czerwca 1922 Nr. 125, zmieniono §§ 4, 6, 16, 17, 29, 32, 47, 47 statutu, jak następuje: Dyrekcja podpisuje firmę Spółki. Do ważności podpisu wymagany jest własnoręczny podpis nazwiska dwóch dyrektorów, albo jednego dyrektora i jednego zastępcy pod firmą spółki. Rada Zawiadawcza może wybrać jednego lub więcej prokuratorów. Prokurator podpisuje bądź firmę z dodatkiem „per procura” obok nazwiska jednego z dyrektorów lub zastępcy dyrektora. Dyrektorów oddziału we Lwowie, pp. Dra Tadeusza Oddziejewskiego, Aleksandra Pawła Landaua, Natana Pawła Oberländera i prokuratora Stanisława Władka odwołano. Zastępcą dyrektora oddziału we Lwowie mianowano Stanisława Władka. 4444

Sąd okręgowy, jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 27. kwietnia 1923.

Firm. 578. Rg. A. IV 237. Wpis firmy kupca pojedynczego. Do rejestru wpisano dnia 2. marca 1923. Siedziba firmy: Lwów, pl. Bernardyński 2. Brzmienie firmy: Paulina Puzyńska, hurtowna sprzedaż iaj. Właściciel firmy: Paulina Puzyńska we Lwowie, pl. Strzelecki 3. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszcza swój podpis właścicielka firmy. 4445

Sąd okręgowy, jako handl. Oddział IV.
Lwów, dnia 20. marca 1923.

Firm. 1979. Rg. C. VII. 42. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 28. lutego 1923. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Piotr Nowakowski i Ska z ogr. poręka we Lwowie. Przedmiot przedsiębiorstwa zawieranie wszelkiego rodzaju interesów handlowych, a w szczególności hurtowne kupno i sprzedaż artykułów pierwszej potrzeby, artykułów przemysłowych i materiałów opałowych, kupno drzewostanów do eksploatacji lub odprzedaży w całości lub w części przyjmowanie zastępstw handlowych firm krajowych i zagranicznych i uczestniczenie w charakterze spółnika względnie udziałowca w innych przedsiębiorstwach handlowych i przemysłowych. Wysokość kapitału zakładowego 1.000.000 Mk. pełno wpłacony. Podpisywanie firmy nastąpi w ten sposób, że pod wypisaną wydrukowaną lub za pomocą pieczęci wyciśnięta firma spółki umieszczy swój podpis zawiadawca. Zawiadawca: Piotr Nowakowski we Lwowie. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie z udziałem w formie aktu notarialnego z daty Lwów, 17. października 1922 l. rep. 22130.

Sąd okr. jako handlowy, Oddział IV.
Lwów, 17. lutego 1923. 4440

Firm. 168/23. Rej. C. 124. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia dzisiejszego. Siedziba firmy: Sucha, powiat Żywiec. Brzmienie firmy: „Zakłady wyrobów metalowych Sucha” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakładanie i prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych w charakterze masowej produkcji wyrobów metalowych. Umowa spółki z daty Kraków, dnia 16. kwietnia 1923 L. R. 30.103. Czas trwania spółki: nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 515.000.000 Mkp. (pięsetpięćnaście milionów marek polskich). Na kapitał wpłacono gotówką: 327.000.000 Mkp. Zawiadawcy: 1) Roman Galski, zarządca firmy „Zjednoczony Handel i Przemysł, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością” w Warszawie, zamieszkały w Warszawie ul. Zielna 23. 2) Józef Ochlewski inżynier inżynier w Warszawie, ul. Śniadeckich, obecnie w Suchej. Uprawnieni do zastępstwa: Obaj zawiadawcy, każdy samodzielnie. Podpis firmy: Pod wyciśniętą stampilią lub wypisaną firmą Spółki jeden zawiadawca położy swój podpis. Ogłoszenia następują za pomocą listów poleconych. Rada nadzorcza składa z 3 członków.

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.
Wadowice, dnia 2. maja 1923. 4450

Firm. 183/23. Rej. A. 9. Zmiany dotyczące firmy już wpisanej. Dnia dzisiejszego przy firmie: Brzmienie: „Brüder Münch”. Siedziba: Biela. Przedmiot przedsiębiorstwa: przedziałnia kamgarntu, wpisano w rejestrze następujące zmiany: Brzmienie firmy: „Brüder Münch”, oddział także w języku polskim „Bracia Münch”. 4449

Sąd okręgowy, jako handl., Oddział II.
Wadowice, 2. maja 1923.

KURATELE.

L. 623/3. Edykt. Antoniego Kielara z Iwonicza oddaje się pod kuratele z powodu marnotrawstwa, a kuratorem tego ustanawia się Jędrzeja Łosia z Iwonicza.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Krosno, 19. kwietnia 1923. 4470

Konkurs.

Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych Województwa Poleskiego w Brześciu n/B. ogłasza konkurs na niżej wymienione stanowiska w związku z zatwierdzeniem etatu osobowego na 1923 rok.

- 1) 4-ch inżynierów drogowych na stanowisko inżynierów powiatowych w VII. st. st.
- 2) 3-ch techników drogowych w VIII. st. st. względnie w IX. st. st.
- 3) 1-go referenta do Oddziału drogowego w Dyrekcji w VI.—VII. st.
- 4) 1-go samodzielnego Kierownika do budowy wiekszych mostów w VI. st. st.
- 5) 1-go inżyniera architekta na stanowisko architekta rejonowego w Pruzanie w VI. st. st. względnie w VII. st. st.
- 6) 1-go inżyniera na referenta zarządu gmachów państwowych w Dyrekcji w VII. st. st.
- 7) 1-go technika budowlanego na stanowisko technika u architekta rejonowego w Pruzanie w VIII. względnie IX. st. st.

Do normalnych poborów dolicza się 10% dodatku Kresowego od całkowitej pensji.

Ubiegający się o nosady winni wykazać:

- 1) Obywatelstwo polskie.
- 2) Świadectwo szkolne i poprzedniej pracy.
- 3) Referencje dwóch osób na stanowiskach.
- 4) Dobry stan zdrowia.

Termin złożenia udokumentowanych podań upływa dnia 30. czerwca 1923 roku.

POLESKA OKRĘGOWA DYREKCJA ROBÓT PUBLICZNYCH.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 13.569 mp., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 15.000 mp., za granicą 20.000 mp. — Redakcja czynna od g. 8 rano do 2 popoł., z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od g. 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należyście nie przyjmujemy. — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwraca. — Konto Poczt. Kasy O. 141.699.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KUNARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, Lwów, ul. Chorążczyzwy 31.

Zaproszenie na Walne Zgromadzenie członków

SPÓŁKI MASZYNOWEJ I KREDYTOWEJ

Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką w lokalu Spółki przy ul. Pańskiej 23 z następującym porządkiem dziennym:

1) Likwidacja Spółki. 2) Wnioski członków.

W razie braku kompletnego składu przewidzianego odbędzie się w godzinie w godzinie południowej ponowne Zgromadzenie z tym samym programem i w tym samym miejscu, przyczem bez względu na ilość obecnych członków zapadnie uchwały będą prawomocne.

Sekretarz
mp. Roman Dzieślewski.

1527

Prezes
mp. Aleksander Lewicki.

Zwyczajne WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej pod firmą

„COLONIALE” S. A.

dawniej JULIUSZ MEINL

odbędzie się dnia 26. czerwca 1923 roku, o godzinie 4-oj popoł. dniu, w biurach Banku Dykontowego Warszawskiego, Oddziału we Lwowie, przy ul. Trzeciego Maja l. 14.

z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie do wiadomości i zatwierdzenie sprawozdania Rady Zawiadawczej, ustalenie bilansu rocznego i udzielenie absolutorjum po wysłuchaniu rewizorów rachunkowych.
2. Powzięcie uchwał w przedmiocie użycia czystego zysku.
3. Uchwała co do poborów członków Komitetu Wykonawczego.
4. Wybór rewizorów rachunkowych na rok administracyjny 1923 i ustalenie ich wynagrodzenia
5. Wnioski członków.

Uprawnieni do głosowania na Walnym Zgromadzeniu są akcjonariusze, którzy najóźniej niż 6 dni przed Walnym Zgromadzeniem złożą akcje, uzasadniające ich prawo do głosowania wraz z niezapadłymi kuponami w kasie Spółki, lub też w Banku Dykontowym Warszawskim w Warszawie, w Oddziale Banku Dykontowego Warszawskiego we Lwowie i Drohobyczu i w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie lub Filii w Krakowie. Posiadanie 25 akcji daje prawo do jednego głosu na Walnym Zgromadzeniu. Prawo głosowania może być wykonane osobiście, bądź przez pełnomocnika. Pełnomocnictwo musi być pisemne i przedłożone najpóźniej w 3 dni przed Walnym Zgromadzeniem Radzie Zawiadawczej. Pełnomocnik musi być akcjonariuszem Spółki.

„GAFOTA”

Lwowska Fabryka obuwia Spółka akc.

we Lwowie

Wezwanie do wykonania prawa poboru

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dnia 15 listopada 1922, zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 4 kwietnia 1923, ogłoszonym w „Monitorze Polskim” Nr 89 z dnia 19 kwietnia 1923, przystępuje Rada Zawiadawcza do przeprowadzenia

podwyższenia kapitału akcyjnego
o Mp. 14.000.000, czyli z Mp. 21.090.000, do
Mp. 35.000.000

drogą nowej emisji 100.000 sztuk na okaziciela opiewających gotówką pełnowpłaconych akcji, nominalnej wartości Mp. 140 każda na następujących

warunkach subskrypcyjnych:

1. Pierwszeństwo do nabycia akcji nowej emisji służy właścicielom akcji emisji poprzednich w stosunku jednej nowej akcji na każde dwie akcje poprzednich emisji po kursie Mp. 3.000 (trzy tysiące) za jedną akcję
2. Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć dawne akcje celem uwidocznienia na nich wykonania prawa poboru.
3. Pełną cenę kupna należy uiścić gotówką przy wykonaniu prawa poboru.
4. Koszta konfekcji, odsetki i inne wydatki z emisji nowych akcji związane ryczałtują się na Mp. 500 od jednej akcji, które przy wykonaniu prawa poboru prócz ceny kupna w gotówce uiścić należy.
5. Nowe akcje uczesniczą w zyskach Spółki począwszy od 1 stycznia 1923 na równi ze starymi akcjami.
6. Prawo poboru zgłoszone i wykonane być musi najpóźniej do dnia 15 lipca 1923 pod rygorem utraty tego prawa

Zgłoszenia i wpłaty przyjmują: Polski Bank Przemysłowy, Polski Bank Krajowy i Powszechny Bank Kredytowy we Lwowie oraz wszystkie Oddziały tychże banków.